



### Hoch! — Nieder!

— Wyborcze obrazki berlińskie —

Pogoda słoneczna. Chorągwi po kamienicach mnóstwo. Prawicowych nieskończenie więcej niż republikańskich. Są w jednym kolorze: białe. Z jakimś emblematem zagadkowym z koroną u góry...

Na Kurfürstendammie aż kołysze się zwarty tłum. Huczy. O co chodzi — ledwie domyślić się można z wylatujących raz po raz z tłumem okrzyków: Hoch! Nieder!

To się zwie: agitacja na całego. Albo na rękach będą posić, albo pobija na kwaśne jabłko.

U Gedächtnis Kirche miały się z ryszna ktoś pod flagą republikańską! Raz po raz wybucha tam kocioł muzyka, a gwizdy przeraźliwie prześwidrowują uszy. To się nazywa: demonstracja, rozumie się „antimonarchiczna”. Bandy uliczników szalają. Jacyś młodzieńcy wymachują żółtymi pałkami...

W którejś ulicy zwarty się z sobą pędzące w przeciwnym kierunku „wyborcze” auta. Rzekłoby się na wzburzonym morzu statki wojowniczych stron gotowe wziąć się za bary.

Hoch! Nieder! Już jeden z samochodów cały pokryty ludzkim mrowiem. Będzie miłocka, o! Będzie! Przybiegają na oddech jacyś wydekorowani zielonymi kokardami.

Natomiast na Friedrichstrasse, na Leipziger, na placu Poczdamskim względnie cicho i normalnie. Pełno tylko republikańskich flag. Przechodnie jakby nie zwracali zgoła uwagi na przelatujące auta grzmiące okrzykami to „Hoch!”, to „Nieder!”

Hoch! — Nieder! Cały Berlin jakby tańczył na trampolinie podzuczany temi dwoma okrzykami.

Na placu Aleksandra znów olbrzymi tłum ale ani wyje ani gwizda. Majestatycznie — miłozj! Napięcie ducha ogromne, tylko temperamentu brak.

A komuniści gdzie? Jest, chodzący jeszcze przed wojną *Naturmensch*, (licho wie jak się nazywał), chodzący bosy i „w jednych włosach” na głowie. Apokaliptyczny, owrotu do przyrody. Ten rozplakany, że jeśli jego nie wybiorą na prezydenta, to — to... i tak nie do końca nie wyniknie!

Dobrze, ale — gdzież komuniści? Heu, aż tam we Frankfurter Allee. Mały huczek, mały...

A tu nagle kiedy nie zadmie wicher, kiedy nie sypnie śnieg! Że nie odróżnić chorągwi republikańskich od narodowych... ba! wiatr skreślił w jedną kupę flagi białe i czerwone. Masz, babo, redulę!

Zmierzo. U lokali wyborczych dużo jeszcze ludzi — ale jakoś oklapniętych. Głosowali już. Niema co więcej miotać się!

Dosyć. Wszystkie się odpręży. Reakcja! Już kumają się ze sobą ten z plakatem „Heltmann!”, ten z plecaczem „Ludendorffem”. A „Marx” zbliża się do nich, usmiecha się przyjaźnie i prosi o ogień do fajki...

Skończyło się przedstawienie. *Schluss!* Niema czego się dłużej wysilać. Nie chodzi o to aby się wszystko kończyło — dobrze. Było się raz przecie skończyło.

N.

### Anglja, żydzi a Palestyna.

PARYŻ. 1. IV. (Pat). „Journal”, uważa, że obecność Balfoura na uroczystościach otwarcia uniwersytetu żydowskiego w Jerozolimie jest nietylko dowodem uznania ze strony Anglii, lecz również dowodem zawarcia układu, jeżeli nie tranzakcji handlowej. Anglja uzyskała sobie wdzięczność, a może i posłuszeństwo ze strony żydowskiej. Nabywanie terenów w Palestynie przez judaizm jest obrzymim tryumfem ducha, dla Anglii zaś jest korzystne brać udział w tym tryumfie.

### Obrady Sejmu.

Posiedzenie Senatu.

Po referacie sen. Grabskiego Senat przyjął bez zmian w brzmieniu uchwalonem przez Sejm projekt ustawy o ratyfikacji konwencji handlowej z Holandją. Następnie sen. Graetzmacher w imieniu komisji gospodarstwa społecznego referował projekt ustawy o rozplodnikach zwierzat domowych z wyjątkiem koni. Izba przyjęła projekt z poprawkami zaproponowanymi przez komisję senacką. Sen. Kędzior zreferował ustawę o przedłużeniu mocy obowiązującej przepisów o podatku od nieruchomości w miastach i niektórych budynków na wsi. Sen. Adelman obawiając się, że wobec opóźnienia uchwalenia budżetu na rok bieżący sezon budowlany może być stracony, zgłosił rezolucję wzywającą rząd, aby ze względu na wzmagające się bezrobocie na podstawie ustawy o prowizorium budżetowym na marzec i kwiecień 1925 r. otworzył kredyty na rozpoczęcie budowy państwowych przewidzianych w preliminarzu na rok 1925. W głosowaniu ustawę przyjęto bez zmian. Również przyjęto rezolucję sen. Adelmanna oraz rezolucję komisji wzywającą rząd, aby przedłożył projekt ustawy przyznającej samorządom powiatowym i wojewódzkim prawo do poboru podatku do podatków państwowego od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich. Na tem obrady zakończono. Następne posiedzenie Senatu odbędzie się dnia 22 kwietnia.

Przeciw min. Sikorskiemu.

Na posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej pod przewodnictwem pos. Kosińskiego przed przystąpieniem do porządku dziennego pos. Michałak zapytał rząd o ustawę o zasłach dla rodzica rezerwistów. Przedstawiciel m-stwa spraw wojskowych, pułk. Petrażycki zapewnił komisję, że rodziny rezerwistów bezwzględnie otrzymają zaopatrzenie. Przystąpiono do ustawy o poborze rekruta na rok 1925. Referent, pos. Maczyński zaproponował nową redakcję art. 2 w brzmieniu zaproponowanem przez referenta. Przy tej okazji pos. Miedziński atakował silnie ministra wojny za nieodpowiednie szkolenie wojska, przeciżanie go biurokratyzmem i t. d. i postawił wniosek o votum nieufności dla ministra Sikorskiego. Na zarzuty te obszernych wyjaśnień udzielił pułk. Petrażycki. Wniosek posła Miedzińskiego upadł uzyskując tylko 4 głosy. Pos. Lieberman postawił wniosek o określeniu czasu służby na jeden rok. Wniosek ten odrzucono.

### Wygrane dolarówki.

WARSZAWA. 1. IV. (Pat). Numery obligacji 5 proc. premjowej pożyczki dolarów, na której padły wygrane w dniu 1 kwietnia r. b.: 40.000 dolarów Nr. 175.143. Po 8.000 dolarów 247.820, 246.837. Po 3.000 dolarów 932.642, 829.673. Po 1.000 dolarów 843.990, 972.172, 096.884, 951.418, 548.240, 050.610, 938.885, 485.503, 880.314, 483.607.

### Z Kowieńszczyzny.

Projekty rad mniejszości narodowościowych.

Na ostatnim posiedzeniu sejmiku kowieńskiego rozpatrywana była sprawa gminy żydowskiej. Zostały przyjęte poprawki chrześcijańskiej-demokracji anulujące prawa gmin żydowskich jako publiczno-prawnych autonomicznych organów. Przedstawiciele frakcji żydowskiej oświadczyli, że poprawki te nie są zgodne z konstytucją i na znak protestu opuścili salę posiedzeń. Następnie odbyło się czytanie trzech projektów rad narodowościowych dla mniejszości polskiej, niemieckiej i żydowskiej. Sesja sejmowa zakończy się prawdopodobnie w piątek.

Proces o szpiegowstwo. Sprawa sześciu szpiegów oskar-

żonych o rzekome szpiegowstwo na rzecz Polski rozpoczęło się w dniach najbliższych w sądzie okręgowym w Kownie. Oskarżonym grozi kara śmierci.

Wyrok w sprawie kłajpedzkich zamachowców.

Z Kowna donoszą: W dniu 28. III w Trybunał Najwyższym zakończył się proces oskarżonych o udział w pucchu kłajpedzkim. Czterem oskarżonym zmniejszono karę więzienia w rozmiarze od 4 do dwóch lat. W stosunku do reszty oskarżonych Trybunał potwierdził wyrok sądu okręgowego.

Pierwsze wyniki spisu ludności w kraju Kłajpedzkim.

Pierwsze dane spisu ludności w kraju Kłajpedzkim wykazały ogółem 141.274 osób, w tem mężczyzn 66.678.

### Uniwersytet hebrajski w Jerozolimie.

Uroczystości żydowskie w Wilnie.

Wczoraj w dniu 1-go kwietnia nastąpiło otwarcie uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie. Na razie uniwersytet, a raczej jego załączek, mieści się w prywatnej willi, w przyszłości zaś gmach uniwersytecki ma stać na górze Scopus. Jest to najpiękniejszy punkt Jerozolimy. Góra Scopus tworzy część Góry Oliwnej. Po jednej stronie u stóp góry leży miasto Jerozolima, po drugiej pustynia Judei, dolina Jordanu i morze Martwe.

Dzień 1-go kwietnia dla żydów będzie dniem epokowym. Otwarcie uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie jest dalszym etapem w organizacji wszechświatowej żydów. Otwarcia dokonał lord Balfour.

Statutu uniwersytetu hebrajskiego jeszcze nie posiada. Na czele uniwersytetu stoi do tej chwili jeszcze Komitet Organizacyjny. Należą do niego Sokolow z Polski, Sir Alfred Mond, były minister angielski i terazniejszy członek Izby Gmin, profesor Einstein, baron James Rothschild z Londynu, Feliks Warburg, napoły obywatel niemiecki, a napoły amerykański dr. Wetzmann, angi z Rosji, obecnie z Anglii, poeta Bialik, Achae Haam, filozof i lekarz berliński dr. Magnus.

Narazie będą funkcjonowały tylko naukowe instytuty studjów w rozmaitych dziedzinach wiedzy. Korzysta z nich będą mogli tylko ci, którzy już otrzymali stopnie naukowe na innych uniwersytetach, a teraz pragną kształcić się dalej, a równocześnie posuwać dalej wiedzę z pomocą badań samodzielnych. Właściwe wykłady będą otwarte dopiero później. Otwieranie ich nastąpi stopniowo.

Językiem wykładowym we wszystkich instytutach będzie język hebrajski. Ale na uniwersytet mogą się zapisywać wszyscy bez różnicy wiary, narodowości i rasy.

Uniwersytet będzie posiadał jedną z większych bibliotek. Już obecnie liczy ona 70.000 tomów. Podstawą tej biblioteki jest księgozbiór orientalisty żydowskiego Goldzihera z Budapesztu. Za dwa lata będzie gotów specjalny budynek. Znany sjonista niemiecki i milioner Dawid Wolfsohn zapisał na ten cel swój obrzydliwy majątek. Bibliotekarzem jest dr. Hugo Bergmann.

\*

Zapowiedziane na dzień 1 kwietnia uroczystości żydowskie z racji otwarcia uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie rozpoczęły się w dniu 31 marca wieczorem w gminie żydowskiej, skąd wyruszył pochód na miasto.

Pochód ten w ciągu kilku minut został rozwiązany przez policję, gdyż organizatorzy nie uzyskali nań odpowiedniego pozwolenia Komisarza Rządu.

W dniu wczorajszym od wczesnego ranka dało się zauważyć niezwykły ruch w żydowskich dzielnicach miasta. Większość żydowskich domów została udekorowana dywanami i emblematami biało-niebieskimi oraz fotografiami przywódców ruchu sjonistycznego w Polsce. Z powodu stanowczości komi-

sarjatu rząd organizatorom uroczystości w dniu tym nie udało się zorganizować pochodu.

Dało się natomiast zauważyć wśród dnia krzątające się po mieście oddziały drużyny harcerskich młodzieży żydowskiej „Checholu”, które w ten sposób demonstrowały swą radość.

Stosownie do zapowiedzianych wieców manifestacyjnych z racji otwarcia uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie odbyły się równocześnie wiece protestacyjne przeciw ruchowi sjonistycznemu, urządzone przez zawodowe robotnicze związki żydowskie.

Nigdy jak w tym dniu właśnie nie uwydatniły się tak antagonizmy partyjne wśród żydów.

\*

Centralny komitet ogólnego żydowskiego związku robotniczego w Polsce rozrzucił wczoraj na ulicach miasta zamieszkałych przez ludność żydowską odezwę „do pracującej ludności żydowskiej w Polsce”. Odezwą ta zwraca się przeciwko sjonistom, uroczystości uniwersyteckiej, żydom w cylindrach, burżuazji i rabinatowi żydowskiemu.

Odezwą zaczyna się słowami: „Dzień 1-go kwietnia nazwano dniem „żydowskiego święta narodowego”, wielkim dniem radości. Dzieci żydowskie zostaną dnia tego zwolnione ze szkół, żydowskie domy jaśnieć będą odświeżoną iluminacją, telegramy od „całego narodu żydowskiego” pomkną do Jerozolimy, hambury i histerja znowu oszołomią, ogłuszą umysły na ponurej ulicy żydowskiej”.

Odezwą twierdzi, że żydowska Palestyna leży w planach Imperjalizmu angielskiego i kończy się słowami: „Wszystcy—do walki o świecą żydowską kulturę, o niezależną oświatę i socjalizm!”

SZYK	MODA
PO GENACH FABRYCZNYCH	
KONFEKCJE	
GALANTERJE	
OBUWIE	
WŁASNEJ FABRYKACJI WEDŁUG	
OSTATNIEJ ŻURNAL PARYSKIEJ	
poleca	
D./H. W. NOWICKI	
Wilno, ul. Wielka 30.	
GWARANCJA	GUST

BIELIZNA  
TRYKOTAŻE  
REKAWICZKI  
KRAWATY  
Ostatnie słowo mody!  
Jar Wokulski i S-ka  
Wielka 9 Tel. 182.

Wypredaż **MEBLI**  
pokojów jadalnych, sypialnych, salonków  
kuchni i części pojedynczych S. Arcele-  
wicza, Wilno Nr. 15 ul. Niemiecka Nr. 15.

### Z mych przeżyć politycznych i walk

Obchód grunwaldzki sprzeciwił się orientacji antyrosyjskiej. Zaniechanie na pewien czas mojej kontr akcji. Moja broszura „Przeciw prądowi”. Walka bez nadziei powodzenia. Obchody narodowe, a czyny zamierzane przez naród. List otwarty Senkiewicza. Nowa Stanistawa Badeniego przy odosobnieniu pomnika. Rosjanie na obchodzie. Rodicze, Stachowicz i inni. List otwarty Rodiczeva przeciwko niepodległościowemu stanowisku Sierczetowskiego. Kongres słowiański w Sofji. Prędka wielkich wypadków.

Zajęty pisaniem „Sprawy Polskiej” nie tylko nie mogłem poświęcić czasu dużo na prace organizacyjne, ale musiałem zaniedbać sprawę, która mi leżała bardzo na sercu, którą się zajmowałem zaraz po przyjeździe do Galicji w 1909 r., mianowicie przeciwdziałania obchodowi grunwaldzkiemu. Obchód się zbliżał. Odczuwałem boleśnie, że on łamie linję polityczną, wiedząc o naszym wyzwoleniu, że gdy sprawa polska jest antyrosyjską, bo Rosja dzierży 80 proc. naszego te-

rytorjum dziejowego i Polska może być odbudowana tylko na Rosji, obchód grunwaldzki podsycał tylko antagonizm polsko-niemiecki. Przeczuwałem wówczas, com doświadczyl w sierpniu 1914 r., gdy wprowadzi werbunek do naszych oddziałów w Częstochowie, a mówiono mi: „Jeżeli mamy bić się z Rosją, to poco urządzaliście tak niedawno obchód grunwaldzki”. Bezmyślność polityczna Polski urządziła ów obchód. Wyzyskano naszą bezmyślność dla celów obcych—mówili w Częstochowie w 1914 r., odpowiadając na owe zarzuty i wypowiedzając myśli i uczucia, które nurtowały w mej duszy już w 1910 r.

Pisanie „Sprawy Polskiej” absorbowало mnie bardziej, niż pisanie innych mych dzieł. Czy pisałem o rozbiorach, czy o rozkładzie naszego narodu w okresie porozbiorowym, czy o odradzaniu się jego w okresie napoleońskim, czy o bierności naszego narodu podczas wojny Krymskiej—zawsze serce moje uderzało niepokojem o zdolność do czynu wyzwolenczego w czasie zbliżającej się wojny. Widziałem akcję, która dążyła do skrzywienia naszej linji poli-

tycznej. Czulem się częstokroć szermierzem przegranej sprawy, rozumiłem, że to był los tych wszystkich, którzy w okresie od rozbiorów do chwili obecnej—bieżące walczyli o niepodległość. Płynęli oni przeciwko prądowi. Przed wyjazdem do Ameryki wydałem broszurę: „Przeciw prądowi”, w sprawie obchodu grunwaldzkiego, placąc dług memu popędowi bez wiary w zwycięstwo.

W końcowym ustępie broszury pisałem:

„Wiem, że nie uda mi się powstrzymać obchodu grunwaldzkiego. Miał bowiem rację Słowacki, gdy pisał, że naród nasz jest podobny do Prometeusza, któremu sęp wyjada nie tylko serce, ale i mózg. Tyle lat to trwa, co dzwonek, że jesteśmy kaleki. Na te naszego kalectwa politycznego urządzamy obchód...”

Obchód się odbył, a symbolem jego jest nieumarz, wyciągający jedwabną nit z starej sukni na dowód, że kiedys był bogatym i chętnym się ze swego bogactwa przed współmieszkańcami brudnej sutareny. Patriotyzm polski jakoś stanął bardzo i nie znajduje innego wyrazu, jak obchody narodowe. Wspomnienie wielkich czynów przeszłości i wiara, że będą one dokonywane w przyszłości, musi stanowić idealną treść uczucia narodowego. „gdzie wiary tej już niema, tam byt narodowy przestał być skartem, którego obrona jest

obowiązkiem narodowym. Jeżeli uznajemy, że do wielkich czynów przyszłości naród nasz nie jest zdolny, to możemy życzyć, żeby stał się tylko wspomnieniem. Uczucie narodowe jest tylko wówczas zdrowe, jeżeli kojarzy się z żądzą czynu narodowego.

„Cele narodowe utraciliśmy, a z wielkiego czynu narodowego ogłoszono rezygnację. Mamy szczerki patriotyzmu, sądzimy że spłacamy im dług przez obchody narodowe”—tem krytycznym stanowiskiem do naszego patriotyzmu przedwojennego rozpocząłem broszurę.

Nie wypowiedziałem się wogóle przeciwko obchodom, lecz pragnąłem obchodów, które nosiłyby w sobie zarodek czynu.

„Któryż z zaborów potrzebuje obchodu grunwaldzkiego”—zapytywałem w broszurze.

„Nie potrzebuje tego zabór rosyjski, którego warunki wymagają zarysowania w naszej świadomości walki z Rosją. Nie potrzebuje tego Galicja, gdyż to stwarza orientację sprzeciwiającą się temu, co było czynnikami koncepcji dla Galicji—naszemu antagonizmowi względem Rosji...”

Kto potrzebuje grunwaldzkiego obchodu.

„Nowoje Wremia” już ze względu politycznych ubolewało nad tem, że obchód zdaje się do skutku nie przyjdzie. Broszura moja była pominięta milczeniem w prasie, jeden tylko „Naprzód” napisał o niej obszerny artykuł, składający się z licznych cytów z broszury i zaznaczenia, że jej autor nie waha się nigdy iść przeciw prądowi, gdy uważa ów prąd za sprzeczny z interesami narodowemi

Grupy i partje w Polsce obawiają się być przelicytowane przez współzawodników politycznych w objawach krzykliwego, a nie wymagającego oliar patriotyzmu. Im mniej głębokiego uczucia narodowego, tem większa chęć manifestowania patriotyzmu, uważanego za rzecz szczytną i zaszczytną, a którego niewiele szczątków u nas przed wojną pozostało.

Konserwatyści galicyjscy niezbyt chętni obchodowi, gdyż rozumieli, że może on zachwiać nasze stanowisko w Austro-Węgrzech, usiłovali go opanować.

Ndcy w 1910 r. byli w swych zapędach panslawistycznych względnie w porównaniu z dniami słowiańskimi z 1909 r. powściągliwi.

# Za kordonem.

# KRONIKA

## Rejestracja wydawnictw.

Komisariat ludowy handlu wewnętrznego Białorusi sowieckiej zastrzył kontrolę, wydając rozporządzenie w sprawie obowiązkowej rejestracji w powyższym komisariacie wszystkich wydawnictw państwowych, kooperacyjnych i prywatnych, — oraz przebywających na Białorusi przedstawicieli rozmaitych organizacji społecznych, trudniących się rozpowszechnianiem rozmaitych druków, plakatów, znaczków etc.

CZWARTEK  
2 Dział  
Franciszka  
Jutro  
Ryszarda

Wsch. st. o g. 5 m. 15  
Zach. st. g. 18 m. 13

## WILEŃSKA.

(p) Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Ochrony Lasów. W dniu 31. III. r. b. odbyło się posiedzenie Woj. Kom. Ochr. Lasów pod przewodnictwem p. Delegata Rządu, w składzie przedstawicieli ministerjum reform rolnych, inspektora ochrony lasów, sędziego Sądu Okręgowego, przedstawicieli większej i mniejszej własności ziemskiej i referenta komisji ochrony lasów.

Na posiedzeniu było rozpatrzone 18 spraw, z których 5 spraw o wyrąb lasu w majątkach, w których nie ma pól gospodarstwa leśnego; prośby te zostały częściowo uwzględnione. Dwie sprawy o zatwierdzenie planów gospodarstwa leśnego zostały potraktowane przychylnie. Trzy sprawy o zezwolenie jednorazowego wyrąbu działek wskutek całkowitego opłaceniu daniny leśnej — z przychylną decyzją. Dwie sprawy o rozparcelowaniu gruntów podleśnych z zamianą na użytki rolne zostały potraktowane przychylnie. Jedna sprawa wykreślenia zapisu hipotecznego, gwarantującego sekwestr lasu na skutek ukończenia sprawy — przychylną decyzją. Dwie sprawy o dodatkowe wycięcie działek etatowych dla spłacenia daniny, a to z racji braku etatów wskutek uprzedniego wycięcia jednorazowego trzyletnich etatów zostały uwzględnione częściowo. Jedna sprawa z prośbą o przyjęcie aktu gwarancyjnego, zabezpieczającego parcelację gruntów poleśnych. Sprawę zatwierdzenia taksy odszkodowań za samowolnie zrabany lub uszkodzony las przyjęto z decyzją przychylną. Wreszcie ostatnią sprawę o wyrąb lasu zdjęto z wokandy na prośbę plenipotenta właściciela.

(p) Prace Okręgowego Urzędu Ziemskiego. Przewidywane są na rok bieżący roboty komasacyjne na obszarze około 50,000 ha. W związku z tem na pierwszym planie stoi kwestja skreślenia serwitutów w majątkach rządowych.

Prace parcelacyjne postępują bardzo powoli, gdyż jak wiadomo do dnia 1 stycznia 1925 roku zgłoszono do rozparcelowania w OUZ — 418 obiektów prywatnych o łącznym obszarze 92421 ha (w roku ubiegłym — 44740 ha) z tego zaś rozparcelowano w roku 1924-m — zaledwie 8362 ha, a wycofano z parcelacji 10 678 ha (pozostało nie rozparcelowane — 73381 ha). Tak mała ilość rozparcelowanej ziemi tłumaczy się brakiem odpowiednich środków u nabywców.

Nadane praw publiczności Liceum im. Filomatów. Na mocy rozporządzenia ministerstwa W. R. i O. P. Liceum im. Filomatów uzyskało prawo publiczności. Ta bardzo pożyteczna placówka, założona w 1923r. przez p. Stanisława Pietraszkiewiczównę zasługuje na życzliwe poparcie ze strony władz i społeczeństwa, jako jedyna szkoła typu licealnego u nas, prowadzona w myśl ideałów Filomatów przez kierowniczkę p. Pietraszkiewiczównę oraz zespół nauczycielski, w

ducha religijnym i narodowym. Życzymy więc, by serdeczna opieka i szlachetna atmosfera otaczająca uczennice wychowała jaknajwiększy zastęp dzielnych i ideowych pracowników.

(p) Inspekcja linii kolejowej pasa granicznego. Wczoraj wieczorem wyjechała z Wilna specjalna komisja z p. p. Dyrektorem Dyrekcji inż. J. Staszewskim na czele, w celu zbadania linii kolejowej w pasie granicznym. Inspekcja potrwa parę dni.

Przenosiny Kasy Skarbowej. Od dnia 6 b. m. Kasa Skarbowej, urzędująca obecnie przy ul. Mickiewicza Nr. 3, przeniesiona zostaje do gmachu Izby Skarbowej, przy ul. Pohulanka Nr. 10, gdzie funkcjonować będzie już stale w lokalu parterowym, przystosowanym do najdogodniejszego załatwiania interesantów.

W związku z tem przenosinami Kasy skarbowej, zaznaczyć należy że będzie to wielkim udogodnieniem dla publiczności przez scentralizowanie w jednym gmachu Prezydium oraz Wydziałów Izby skarbowej, Urzędów Podatkowych i Akcyzowych wreszcie Urzędu Kasy, co bezwzględnie ułatwi załatwianie wszelkich interesów ogółu w dziedzinie skarbowości.

(p) Doroczny zjazd urzędników państwowych odbył się w Warszawie dnia 29 i 30 b. m. Na otwarciu zjazdu między innymi wziął udział p. Wł. Grabski — prezes rady ministrów.

Premier wygłosił przemówienie okolicznościowe, w którym podkreślił sprawność aparatu urzędniczego oraz stwierdził ciężki stan materialny urzędników, obiecując w miarę możliwości ulepszyć obecną sytuację.

Zjazd podzielił się na kilka sekcji i przystąpiono do obrad.

Sekcja kresowa przedłożyła zjazdowi swoje wnioski, które po dłuższych debatach zostały przez zjazd zatwierdzone i przedłożone rządowi. Sekcja kresowa we wnioskach swoich stwierdza trudny stan urzędników województw kresowych i uważa za konieczną szeroką politykę nakładów. Dalej stwierdza, że obecny stan budowy domów urzędniczych w województwach wschodnich i plan dalszego budownictwa w ramach budżetu na r. 1925 w drobnej tylko części zaspakaja niezbędne potrzeby mieszkaniowe urzędników. Do najważniejszych środków poprawy stosunków w administracji woj. wsch. zalicza ujednolicenie ustawodawstwa, rozwinięcie życia kulturalnego oraz przywrócenie t. zw. „dotatku kresowego”.

W ostatnim wniosku podaje, by walny zjazd wezwał kolegów z województw wschodnich do wytrwania nadal, mimo ciężkich warunków w pracach społeczno-kulturalnych wspólnie z miejscowym społeczeństwem i do utrzymywania z tem społeczeństwem jaknajściślejszego kontaktu.

Do głównego zarządu S. U. P. zostali powołani przedstawiciele woj. wsch. w tej liczbie pan starosta Grabowski i Wileńskiego Stowarzyszenia.

Nowy Zarząd Tow. Popierania Senny. Onegdaj dn. 31 marca ukonstytuował się nowy Zarząd Tow.

KAPELUSZE,  
KRAWATY,  
BIELIZNE,  
TRYKOTY,  
SKARPETKI, LASKI

Na sezon wiosenny  
POLSKA O. KAUCZ

Nie zapomnij, iż  
„Amada Privat”  
jest znakomitem masłem do pieczenia  
w zupełności zastąpi MASEŁO ŚMIETANKOWE do ciast  
Wielkanocnych jest wynalazkiem dla każdej oszczędnej gospodyni.  
Żądajcie we wszystkich sklepach żywnościowych.

Józef KŁODECKI  
Zamkowa (dawniej Wielka) Nr 17.  
Sklep z manufakturą i bławatami poleca:  
Koldry, poduszki, towary bieliźniane, sukna, zefiry, markizety, bieliznę damską i męską oraz krawaty w wielkim wyborze

Salon Ubrzeń Dziecięcych J. Szejnkel i S-ka  
ul. Niemiecka Nr 28, 2 piętro, telef. Nr 852.  
Poleca w wielkim wyborze ubrania dziecięce dla dziewczynek i chłopców, jakto: paloty, sukienki, czapeczki, bielizna, szkiełki, swetry, rejtuzi i komplety dla niemowląt. Różne uniformy dla uczących się dzieci. — Przyjmują się zamówienia.

ZWIE- BZAJCIE WYSTAWĘ OBRAZÓW  
I Lichtensztejna w lokalu Żyd. Stow. Pop. Sztuki (ul. Wielka 68/4) wystawa czynna codziennie od 10-ej do 9-ej g. wiecz.

Żądajcie wszędzie  
herbaty wszechświatowej sławy firmy Lipton, Ltd. w Londynie.  
Dostawca dworów: Angielskiego, Włoskiego i Hiszpańskiego.  
Najwyższe odznaczenia na wystawach:  
Jamesstown, Liège, St. Louis i Paryża.  
Zawsze dobrą herbatę może dawać Najprzedniejszej herbaty tyśiące stale tylko jej wytwórca plantator móg własnych plantacji posiada  
Lipton, Ltd. Londyn.

CZAS najwyższy  
dawać ogłoszenia Święteczne!!!  
Ogłoszenia do „Słowa” i do wszystkich bez wyjątku pism, wychodzących w Wilnie i w całej Rzeczypospolitej Polskiej na wyjątkowo wygodnych warunkach przyjmuje Biuro Reklamowe  
Stefana Grabowskiego.  
Garbarska 1. Tel. 82 (1 piętro).

## Z Rosji sowieckiej.

### Honory dla tow. Łańcuckiego.

W dniu 22 marca odbył się w Petersburgu wiec tamtejszej ludności „polskiej” ku uczczeniu tow. Łańcuckiego.

Na zbraniu tem, jak podaje „Miot” miński, przyjęto następującą rezolucję:

„Wiec robotników Polaków w Leningradzie, odbyty w sprawie procesu tow. Łańcuckiego uchwała — Sprawa tow. Łańcuckiego należy do nieskończonego łańcucha zbrodni terrorystycznych polskiej burżuazji i szlachty oraz rządu nad masami pracującymi w Polsce.

Wiec polski łączy swój głos do głosu robotników leningradzkich, którzy na wczorajszych wyborach wybrali sześciokrotnie tow. Łańcuckiego do leningrodzkiego sowietu.”

W końcu „proletarjusz polski” Leningradu ślą tow. Łańcuckiemu braterskie, rewolucyjne pozdrowienie:

„Śmierć katom polskim!  
Precz z reakcją polską, mordującą chłopów i robotników!  
Niech żyje Polska sowiecka!”  
(y)

„Gazeta Warszawska” (ich główny organ) zamieściła otwarty list Henryka Sienkiewicza, nawołujący do powściągliwości, w którym H. Sienkiewicz żądał, aby obchód „nie zamienić się w doręczną i krzykliwą antyniemiecką manifestację. Naprzód byłoby czemś upokarzającym odpowiadać na istotne ośsy, jakie spadły na naszych braci w zaborze pruskim, tylko takim krzykiem, tylko zewnętrznym patosem, tylko próżnymi słowy, tylko bezsilnym podnieceniem samych siebie i licytacją między stronniczwymi na patryjotyczny frazes... Ale jest Inna, głębsza przyczyna, dla której powinniśmy tego unikać, a mianowicie obecne stosunki w dzielnicach polskich, należących do Rosji. Zschodzi niebezpieczeństwo, co do którego nie brak wskazówek, że wszelka antyniemiecka, czy nawet antypruska manifestacja uważana będzie w kołach rosyjskich, których organem jest „Nowoje Wremia” lub podobne dzienniki, że w razie koniecznego wyboru, wybraliśmy takie stosunki, jakie istnieją w Królestwie Polskiem pod panowaniem rosyjskiem”. („Gazeta Warszawska” 16.VI 1910 r.).

Było to bardzo daleko od późniejszej nckiej rosyjskiej orientacji. Henryk Sienkiewicz nckiem nie był, ale nckcy udzielił bez zastrzeżeń ramy swego pisma dla jego listu, bo nie pozostawał ów list w zasadniczej sprzeczności z ich stanowiskiem, które jeszcze wówczas nie było wyklarowane.

Obchód ujeli w swe ręce konserwatyści galicyjscy. Głównym mówcą oficjalnym był marszałek sejmu, Hr. Stanisław Badeni, człowiek niepospolicie zdolny, przesiwnik Rosji, zwolennik porozumienia polsko-ukraińskiego, tak ze względu na nasze stanowisko w Austrii, jak i na front antyrosyjski. Hr. Badeni przemawiał przy odświeżeniu pomnika i zaznaczył sejmowi, że bez Grunwaldu nie byłoby Unii Horodelskiej, mówił o idei jagiellońskiej łączącej dotąd wrogie narody.

Na rocznicę grunwaldzką przybyli Rosjanie. Oni swemi mowami starali się obchodzić nadać charakter przymierza polsko-rosyjskie-przeciwko Niemcom. „Stoiśmy ramię przy ramieniu — wołał Rodiczew w mowie swej na bankiecie — i zdobędziemy zwycięstwo”. Mówcy rosyjscy oświadczyli się za autono-

mją Polski... Naplul im w kaszę Wacław Sieroszewski, wypowiedziawszy mowę na bankiecie, zwróconą do Rodiczewa, a wyrażającą bez ogródek domaganie się niepodległości. Nazajutrz pisma krakowskie zamieściły list otwarty Rodiczewa: „Wczoraj pod koniec bankietu, przerywając swoją mowę, wygłoszoną w języku polskim, zwrócił się do mnie p. Sieroszewski po rosyjsku ze słowami: „Teodorze Izmajłowiczu, walcząc o oderwanie Polski od Rosji, walczymy o wolność narodu rosyjskiego”. Nie mając fizycznej możliwości, oświadczyć Sz. Panu, że słowa Sieroszewskiego uważam za wielki błąd polityczny — oświadczałem obecnie, że nasi przyjaciele polityczni i ja jesteśmy obrońcami autonomii Polski, lecz w żadnym razie nie możemy być zwolennikami oderwania Polski od Rosji”.

Nie protest Rodiczewa, ale wystąpienie Sieroszewskiego wywołało niezadowolenie wśród opinii polskiej ogółu. Obóz trydeaty polskiej był wówczas jeszcze słabszy liczebnie, niż po kilku latach.

Opinia polska nie była nalek-szyzowana, nie wytworzyła się jesz-

cze bieguny polityczne, będące sil-

nemi ośrodkami wrywów.  
Obchód Grunwaldzki odbył się 15.VII.1910. Pierwszych dni tegoż miesiąca odbywał się zjazd słowiański w Sofji, aranżowany przez Rosjan Bobrinskij, brat późniejszego wielkorządcy Galicji w okresie najazdu rosyjskiego, pierwszy agitator za wojną z Austrią o zdobycie Galicji Wschodniej, odegrał rolę wybitną na zjeździe w Sofji, piętnując tam Polaków i Ukraińców, jako zdrajców słowiańszczyzny... PP Bobrinscy nieco przeholowali swemi wystąpieniami na kongresie w Sofji, co konstataował umiarkowany panslawista, pragnący nas wciągnąć w sposób delikatny do rydwanu imperjalizmu rosyjskiego, prof. Pogodin.

Nasz nacjonalizm policyjno-słowiański, eksportowany w kraje słowiańskie, spotkał się z bankrutstwem. Uroczyście przyjęta delegacja rosyjska okazała wkrótce swą nieudolność w tym stopniu, że prasa bułgarska nie mogła ukryć swej konfuzji. Poza frazesami patryjotycznymi o białokamiennęj Moskwie, o kich wypadków, których zbliżania się nierozumiało to psychicznie zdrobniałe pokolenie, niezdołne do wiel-

wiedzenia. Rosjanom chodziło o zmanifestowanie swych praw do Kijowa i Wilna. Gazety polskie podały krótkie wiadomości o kongresie słowiańskim w Sofji, będącym dalszym ogniwem neoslawizmu, ale zamilczały należyciej o tem, co kompromitować by musiało wobec Polaków całą ową akcję.

Wśród rosyjskich działaczy był podział pracy: mający opinię przyjaźni Polaków, jak Rodiczew et Co przybyli na obchód grunwaldzki do Krakowa, bardzo ważny dla Rosji, jako mogący psuć stosunki austro-niemieckie, lub polsko-austriackie; nieuważający za potrzebne maskować swej wrogości dla nas, pragnęli nadać panslawizmowi rosyjskiemu nie front antyniemiecki ale wyłącznie antyaustriacki i zaję mowali wobec Polaków i Ukraińców stanowisko wrogie; uważając ich za zwolenników Austrii; zamiał do Krakowa, panowie ci pojechali na kongres do Sofji, zarządzany przez nich.

Było to wszystko preludja wielkich wypadków, których zbliżania się nierozumiało to psychicznie zdrobniałe pokolenie, niezdołne do wiel-

kich czynów. Władysław Studziński.

Popierania Sceny wybrany na ostatnim walnym zebraniu. Na prezesa powołany został p. Wacław Czechowicz, prezes Wil. Tow. Artystów...

Marjan Suzewski Królewska 5 m. 11. - Posiedzenie Sekcji Sanitarnej Wil. Kota T. W. W. W dniu 3 kwietnia...

Na odcinka 4-ej kompanii straży granicznej, koło stupa Nr. 591, znaleziono zwłoki W. Orłowskiej, która utonęła w rzecze. Szczegółów narazie brak.

TEATRY I MUZYKA.

- Występy Aleksandra Zelwerowicza. Jeden z najznakomitszych artystów i reżyserów doby obecnej Aleksander Zelwerowicz...

- Koncert - recital. Atrakcją nielada będzie dla Wilna urządzenie w dniu 4 kwietnia w sali Klubu Handlowo-Przemysłowego...

Koncertant, o którym wszystkie głosy prasy społecznej odzywają się jako o doskonałym pianście, mającym rzetelny, prawdziwy talent fortepianowy...

KRONIKA TOWARZYSKA

- „Wieczór Szeześcia“ - organizowany w dniu 4-go kwietnia (sobota), w salonach Domu Oficera Polskiego, przez Zarząd Kota Bibliotecznego im. Tomasza Zana...

Przez wzgląd na szczery humor niezbędny w prowadzeniu gier, apelujemy szczególnie do starszej młodzieży. Celem naszym jest stworzenie atmosfery, wśród której wszyscy, bez względu na wiek, czuli by się mile i dobrze.

Z KRAJU.

- Z pogranicza bolszewickiego. Dn. 31 ub. m. w powiecie Duniłowickim żołnierze straży granicznej ostrzeliwali jakichś osobników, którzy usiłowali przejść polsko-bolszewicką granicę...

WYPADKI I KRADZIEŻE.

- Ujęcie komunisty. Dn. 31 ub. m. podczas akademii żydowskiej w sali miejskiej został zatrzymany Morduch Borusztajn...

Z CAŁEJ POLSKI.

- Zjazd kuratorów okręgów wschodnich. Dziś dnia 2 kwietnia r. b. otwarte zostały obrady zjazdu p.p. kuratorów okręgów wschodnich w Warszawie...

- Wykrycie komunistycznej czereni w Warszawie. Onegdaj natrafiła policja polityczna na czerenię komunistyczną, mieszającą się przy ul. Leszno pod Nr. 6...

- Dabry żart, tyńfa wart. Staropolskim obyczajem pozwoliliśmy sobie na primaprilisowski żart. A już najgorsze to, że udał się. I jak jeszcze!

O bilety na „audycję“ radiową z „rezonatorem“ o czterech dysjuncjach“ zgłosiło się wiele, wiele osób. Nietylko do cukierki Sztralla lecz i do redakcji „Słowa“.

Na szczęście... dla litery prawa pozwolenie było w tym wypadku całkiem zbyteczne a pierwszy pan prezes Dyrekcji uśmieiał się za trzech.

Wczoraj złożył w redakcji naszej na ten sam cel 10 złotych p.

TEATR POLSKI (Lutnia). Dziś „POCZEKAŁNIA I-szej Klasy“ komedjo farsa Kaweckiego. Początek o g. 8 ej w.

TEATR WIELKI (w. Pohulanka). Dziś - premiera baletu pod kier. J. Cieplńskiego „DON-JUAN“ muz. Glucka.

„Ostatni walc“ operetka Straussa.

wano ośm osób. Wśród aresztowanych najczynniejszymi byli: Probes i Zetzer, obaj współwłaściciele drukarni, dalej Eugenjusz Przybyszewski, pedagog, wreszcie Zysland i Karafan.

List do Redakcji. Szanowny Panie Redaktorze. W pierwszych dniach ub. mies. ukazała się notatka w piśmie polskich „Stosunki Magistratu“.

Uwaga!!! „KAZIMIERZ RUTKOWSKI“ WIELKA 64 obok kościoła Św. Kazimierza WIELKA 64. Powiadamia Sz. Klijeńte, że z powodu likwidacji „T.H. K. Rutkowski J. Kalifa i S-ka“ i z przejściem na własność moją pod firmą „Kazimierz Rutkowski“...

Obwieszczenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Franciszek Legiecki, zamieszkały w Wilnie, przy ul. Wileńskiej Nr. 28 m. 5, na zasadzie art. 1141 UPC, obwieszcza, że w dniu 10 kwietnia 1925 roku o godzinie 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Wilnie, przy ul. Adama Mickiewicza Nr. 36 będzie sprzedany w drodze licytacji publicznej, majątek nieruchomości należący do Leonora Rybskiej...

Stanisław Krakowski WILNO, ul. Wielka 49, obok hot. Italja. S-to Jańska 3. Polec na zbliżające się święta maszyny szwedzkie do mięsa, lodów, migałdów, młynki do kawy, prymusy i inne; wszelkiego rodzaju formy do ciasta, babek i tortów; duży wybór naczyń kuchennych (emalowanych i aluminiowych). Oszczędź tego: noże, widelce, łyżki, łyżeczki, nożycki, szczyrki, przyrządy do gotenia, noże kuchenne, oraz narzędzia ogrodnicze i rzemieślnicze.

II-a Polska Loteria Państwowa Ciągnięcie I klasy 8 kwietnia Główna wygrana 350.000 zł. Bilety do nabycia u kolektora K. Gorzuchawskiego Zamkowa 9. Cena losu całego 52 zł. - 1/4 8 złotych.

T-wo „J. B. Segall“ 1) ul. Trocka 7. Sklepy detaliczne: 2) ul. Zamkowa 26 3) ul. Ad. Mickiewicza 5, t. 878. Poleca na nadchodzące święta bogaty wybór towarów Perfumeryjnych Kosmetycznych i Galanterijnych firm krajowych i Francuskich. Przedmioty użytku domowego. Opłatki dla pieczywa, oliwa nicejska i sezamska, esencja octowa, szafran, wanilia, kardamon, goździki, cynamon, spirytus denaturowany (skażony) środki do czyszczenia metali, środki do prania bielizny i inne. Farbka i lakier do jaj.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA Kresowego Związku Ziemiaków Zawałna Nr 1, telef. 1-47. Zakres działalności: Zakup i sprzedaż produk. rolnych. Sklepy detaliczne: Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska 1, Portowa 22. WŁASNE PIEKARNIE sprzedają detaliczną w sklepach. Skład paszy Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb, siano, stomy.

Przetarg na roboty budowlane. Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie ogłasza na dzień 17 kwietnia r. b. przetarg ofertowy na budowę osiedli letnich podwójnych gajówek z budynkami gospodarszemi w Nadleśnictwach Mostowskim, Grodzkiem i Smorgońskim i Urańskim. Razem osiedli siedem. Oferta winna być złożona w zapieczętowanej kopercie z nadpisem: „na przetarg podwójnej gajówki w Nadleśnictwie...“ do 12 godziny w południe 17 kwietnia r. b. w Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie W. Pohulanka 24. Do oferty winien być dołączony kwit łaby Skarbowej o wpłaceniu wadium 5% od sumy zaofertowanej gotówką lub papierami gż-mi. Kosztorysy ślepe są do pobrania, oraz plany i szczegóły przetargu są do przejrzania w Dyrekcji Lasów Państwowych pok. Nr. 17 w godzinach urzędowych. Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wjboru, ofersenta, bez względu na wysokość propozycji ofertowych. Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie.

TANIO ROWERY i dogodnie. najstawniejszej marki w świecie, ostatniej udoskonalonej konstrukcji z gwarancją na 5 lat. Urzędnikom Państwowym sprzedajemy na raty miesięczne (również zamiejscowym). Szczegóły i cenniki ilustrowane wysyłamy bezpłatnie. Zwróć się do firmy „Ha-ce-wu“, Wazarska, Leszno 27, m. 62. Telef. 191-28.

Najtańsze źródło zakupu!!! OWSA MĄKI pszennej OTRĄB SOLI SIANA CUKRU SŁOMY SŁONINY KONICZYNY SZMALCU WĘGLA KASZ w Spółdzielni Rolnej Kresowego Związku Ziemiaków ZAWALNA 1 TEL 1-47

SPÓŁDZIELNIA ROLNA Kresowego Związku Ziemiaków Zawałna Nr 1, telef. 1-47. Zakres działalności: Zakup i sprzedaż produk. rolnych. Sklepy detaliczne: Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska 1, Portowa 22. WŁASNE PIEKARNIE sprzedają detaliczną w sklepach. Skład paszy Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb, siano, stomy. Dostawy rządowe Pośrednictwem między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych. Składy przy boczniczy kolejowej: Róg ul. Targowej i Szkaplernej Telefon 4-62. Własny labor przewozowy.

TANIOŚCI „POLBUT“, ELEGANCI! Wieszienne wyroby OBUWIA są gwarantowane i znacznie tańsze od innych cen sklepowych i eleganckie. Każdy wntien przekonac się i nabyć takowe OBUWIE (męskie, damskie, uczniowskie, dzieciinne, buty chromowe i futbowe). Wilno, Bonifratska 10 (wejście z bramy) tel. 496. NA R A T Y!!! po cenach niskich. Sprzedaż towarów manufakturowych i sukniennych. J. KOBRYŃSKI Wilno, ul. Ostrobramska 3. Poleca na męskie kostjamy: bostony, kamgarny i garbardin; na damskie: ryps, wełna matowa, gabardiny, jedwab na palta, jedwab w różnych kolorach i jedwab surowy, oraz krepczeszyny, firanki do okien i t.p. W wielkiej ilości towary Żyrardowskie bawełniane i llnane. Stroiciel fortepjanów i pianin Józef GRUZIŃSKI Wilno, Kalwaryjska 62-a 7. SPRZEDAM teodolit nowy (nieużywany) zagraniczny. Ul. Wileńska 36, m. 10, od 3-6. „Krem Perłowy“ Ihnatowicza Najlepsza pasta do zębów. Wszędzie do nabycia.

Gotówkę w każdej sumie tak ulokować jak i pożyczyc każdy może najdogodniej z gwarancją. Dom H/K „ZACHĘTA“ Portowa 6-d. Pracownia ubiorów męskich J. Wojciula Wilno, Skopówka 6. Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres krawiectwa wchodzące. Ceny umiarkowane. Robota solidna. Letnisko z utrzymaniem J. Wojciula Wynajęcia. Ładna miejscowość, las, jezioro. Pańska 21-2 albo Bernardyńska 8-11 Piac przy ul. Sądowej do wynajęcia. Pańska 21-2.

Doktor Kobletta lekarz Dr. Zeldowicz Dr. Zofja Zeldowicz Przyjmuje 9-11-3-89-10 i 12-5 Choc. kobleso oraz spec. weneryczne, mocopłciowe i skórne. Ul. Mickiewicza Nr 24 (ob. hot. „Bristol“).

Dr. K. Sokotowski English lessons Chereby skórne i weneryczne. Ul. Ostrobramska 2-6. Przyjmuje od 9-11 r. i od 5-7 pp.

JADŁODAJNIA K. O. K. Wydaj zdrowe mięsne i jarskie OBIA- DY. Cena od 80 gr. ZAWALNA 1, 1-sze piętro. Miłosierdziu czytelników naszych polecamy obłożnie chorego obarzonego leżącą rodziną A. Y.